

Sygn. akt V GC 707/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Joanna SKOWRON
Protokolant:	sekr. sądowy Joanna Linde

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2015 r. w Jeleniej Górze

na rozprawie

sprawy z powództwa: A. K., H. B.

przeciwko: D. K.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powódek solidarnych kwotę 167,47 zł (sto sześćdziesiąt siedem złotych czterdzieści siedem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17.06.2015 r. do dnia zapłaty,

II. dalej idące powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódek solidarnych kwotę 35,12 zł tytułem stosunkowego rozdzielenia kosztów postępowania.

Sygn. akt V GC 707/14

UZASADNIENIE

Powódki A. K. i H. B. – wspólniczki spółki cywilnej (...) s.c. w L. w pozwie z dnia 25.11.2014 r. wniosły o zasądzenie od pozwanego D. K. kwoty 510 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zwrot kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazały, że były zobowiązane do zapłaty na rzecz spółki (...) sp. z o.o. we W. wynagrodzenia prowizyjnego w wysokości 9% (jednak nie mniej 510,00 PLN netto) od każdej kwoty wpłaconej przez pozwanego na poczet spłaty zadłużenia. Powódki uregulowały w dniu 22.05.2014 r. tę należność na rzecz windykatora i obciążły pozwanego wystawiając notę księgową.

Jako podstawę prawną dla żądania strony powodowej stanowi art. 10 ust. 2 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych z dnia 8 marca 2013 r. (Dz.U. 2013 poz. 403). Roszczenie powódek związane jest z odzyskiwaniem należności powstałymi w wyniku zawarcia z pozwanym transakcji handlowej powstałej po dniu 27 kwietnia 2013 roku, tj. po dniu wejścia w życie ww. ustawy. Pozwany nie uregulował poniesionych przez powodów kosztów odzyskiwania należności, chociażby w części określonej art. 10 ust. 1 ww. ustawy - (40 euro). W związku z tym, należność zasądzona

na skutek niniejszego powództwa, nie powinna być – zdaniem powódek - pomniejszana o równowartość kwoty 40 euro. Wezwanie do zapłaty nie dało rezultatu.

Pozwany wniósł odpowiedź na pozew, która jednak jako złożona po terminie została zwrócona (k. 33 akt).

Na rozprawie w dniu 30.03.2015 r. pozwany nie stawiał się, lecz Sąd stwierdził brak podstaw do wydania wyroku zaocznego i wezwał powódki do wykazania konkretnych okoliczności faktycznych.

Powódki podtrzymały żądanie pozwu, jednak nie przedstawiły treści umowy zlecenia windykacji zawartej z (...) sp. z o.o. we W. ani spisu czynności i ich kosztów. Podniosły, że koszty z tytułu odzyskiwania należności zostały określone faktura vat dołączoną do pozwu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony są przedsiębiorcami, działającymi w oparciu o wpis do ewidencji działalności gospodarczej. Pozwany kupił od powódek materiały. Powódki wystawiły wobec pozwanego fakturę vat nr (...) .2013 r. na kwotę 547,33 zł z terminem płatności 14.11.2013 r.

Dowód: wydruki z CEIDG k. 10-12, 13-14, faktura vat nr (...) r. k. 23-24/

Powódki zawarły z (...) sp. z o.o. we W. umowę świadczenia usług windykacji wierzytelności o nieustalonej treści. Bezsporne jednak było, że w wykonaniu tej umowy (...) sp. z o.o. we W. skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty listem poleconym. Koszt przesłania listu poleconego to 2,80 zł.

Za wykonane czynności (...) sp. z o.o. we W. wystawił wobec powódek fakturę vat nr (...) na kwotę 510 zł netto (627,30 zł brutto). Powódki zapłaciły kwotę brutto windykatorowi.

Dowód: wezwanie do zapłaty k. 15-16 wykaz listów poleconych k. 17-18 (poz 5), faktura vat wystawiona przez (...) sp. z o.o. we W. wobec powódek k. 20, potwierdzenie przelewu k. 21

W dniu 25.03.2014 r. pozwany zapłacił bezpośrednio na rzecz powódek kwotę wynikającą z faktur sprzedaży nr (...) płatnej 14.11.2013 roku. Zapłaty dokonał po upływie terminu płatności (po 125 dniach).

Dowód; potwierdzenie przelewu k. 19, faktura k. 23-24

Powódki wystawiły wobec pozwanego notę księgową na kwotę 510 zł tytułem kosztów odzyskiwania należności na podstawie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 08.03.2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych z terminem płatności 7 dni.

Pozwany został wezwany do zapłaty- bezskutecznie.

Dowód: nota księgową wraz z dowodem nadania listem poleconym k. 22, wezwanie do zapłaty wraz z dowodem nadania listem poleconym k. 25, 26-27 (poz. 3)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu co do zasady, jednak w innej wysokości w zakresie kwoty roszczenia.

Powódki wywodziły swoje roszczenie z treści art. 10 ust. 2 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

Przepis tego artykułu 10 tej ustawy stanowi w ustępie 1, że: „Wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o którym mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, bez wezwania, przysługuje od dłużnika z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności równowartość kwoty 40 euro przeliczonych na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne”. Zaś w ustępie 2, że w przypadku gdy koszty odzyskiwania

należności poniesione z tytułu opóźnień w zapłacie w transakcji handlowej przekroczyć kwotę, o której mowa w ust. 1, wierzycielowi przysługuje zwrot tych kosztów, w tym kosztów postępowania sądowego, pomniejszych o tę kwotę.

Jak wynika z treści obu przepisów wierzycielowi przysługują zryczałtowane koszty odzyskiwania należności (czyli w razie ich wysokości poniesionej do 40 euro w stosownym przeliczeniu wierzycielowi przysługują one w tej zryczałtowanej wysokości), zaś w przypadku przekroczenia wartości 40 euro, w wartości rzeczywiście poniesionych kosztów.

Jednak w ocenie sądu o ile w przypadku żądania opartego na normie art. 10 ust. 1 ww. ustawy sąd nie bada wysokości tych kosztów (choć powód winien wykazywać czynności podjęte w związku z windykacją), a uprawniony nie musi udowadniać ich wysokości, to w zakresie żądań opartych na treści art. 10 ust. 2 tej ustawy, na powódzie ciąży obowiązek wykazania podjęcia czynności windykacyjnych i wysokości związanych w tym kosztów. Zgodnie, bowiem z treścią art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu (wysokości kosztów) spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Roszczenie powódek wynika wprost z ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, zdaniem Sądu należy je oceniać jako roszczenie o charakterze odszkodowawczym. Zbliżone swym charakterem do roszczenia opartego na treści art. 471 kc (por. pkt 12 preambuły do Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z dnia 16.02.2011 r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych Dz.U.UE L z dnia 23.02.2011 r.- dalej jako dyrektywa). Podstawą faktyczną roszczenia jest bowiem nienależyte wykonanie umowy polegające na zwłoce w zapłacie ceny zakupu. Zatem na powódkach ciąży obowiązek wykazania następujących okoliczności faktycznych: istnienie szkody, jej wysokość i związek przyczynowy. W ocenie sądu powódki wykazały istnienie szkody (niemożność dysponowania środkami pieniężnymi, poniesienie kosztów wezwania przed dniem zapłaty przez pozwanego) i związek przyczynowy między zachowaniem pozwanego a szkodą (brak terminowej płatności stanowił brak środków w przedsiębiorstwie powódek). Powódki nie zdołały jednak wykazać ww. przesłanki wysokości szkody w kwocie 510 zł.

Po myśli art. 361 § 2 kc naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł (*damnum emergens*), oraz korzyści, które mógłby osiągnąć (*lucrum cessans*), gdyby mu szkody nie wyrządzono. Powódki stały na stanowisku, że wystawienie faktury vat przez (...) z o.o. ww W. i jej zapłata stanowi o wysokości szkody. Zdaniem Sądu jednak sam fakt zapłaty kwoty 627,30 zł (choć kwota ta przekracza w przeliczeniu kwotę 40 euro) nie oznacza *ipso facto* rzeczywistej wysokości szkody.

Należy mieć bowiem na względzie, że kwota ta została ustalona umownie pomiędzy powódkami a (...) sp. z o.o. we W., w sposób ryczałtowy – 9% nie mniej niż 510 zł netto. W tym zakresie, mając na względzie treść art. 353¹kc, strony tej umowy mogły sobie w taki sposób ustalić wynagrodzenie umowne, jednak nie może to w sposób bezpośredni stanowić o wysokości zobowiązania pozwanego (już o charakterze odszkodowawczym). Takie ustalenie umowne może budzić wątpliwości, zwłaszcza, że wysokość kwoty dłużnej do zapłaty była mniejsza od wysokości wynagrodzenia dla usługodawcy. Kwestia ta jednak nie jest przedmiotem sporu (por. art. 388 kc).

W przedmiotowej sprawie natomiast znamionem jest, że powódki nie przedstawiły umowy, sposobu rozliczenia wykonanej usługi (spis czynności i kosztów) oraz nie wykazywały czy przedmiotem umowy była li tylko wierzytelność z jednej faktury vat wobec pozwanego, czy z szeregu wierzytelności. Brak inicjatywy dowodowej uniemożliwia ocenę rzeczywistej wysokości kosztów odzyskania należności (szkody powódek). Zwłaszcza, należy zwrócić uwagę na fakt, że pozwany zapłacił dłużną wobec powódek sumę po wezwaniu do zapłaty (koszt listu poleconego 2,80 zł), a inne koszty związane z działaniami mającymi na celu nakłonienie pozwanego do zapłaty nie zostały wykazane (koszty połączeń telefonicznych itp.). Zatem uznać należało, że wysokość rzeczywistej szkody nie wyraża się kwotą zryczałtowanego wynagrodzenia na rzecz podmiotu windykującego. Należy bowiem podkreślić brak podstaw do ustalenia, że szkoda powódek z pewnością nie byłaby (w innych okolicznościach) niższa niż kwota 510 zł i, że kwota ta jest szkodą rzeczywistą.

W sytuacji bowiem wytoczenia powództwa po bezskutecznym wezwaniu do zapłaty przez usługodawcę (...) sp. z o.o.), koszty procesu – przy wartości przedmiotu sporu 548 zł – kształtowałyby się następująco: opłata od pozwu 30 zł, wynagrodzenie pełnomocnika zawodowego 180 zł, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz zgłoszone w pozwie koszty np. wezwania do zapłaty 2,80 zł dają kwotę 229,80 zł. Koszty te nie ulegają zmianie także w sytuacji kapitalizacji ustawowych odsetek zwłoki (125 dni opóźnienia przy 13% stopy odsetek = 24,37 zł). Zatem zapłata za usługę wobec (...) sp. z o.o. we W. oznacza koszty dwukrotnie wyższe.

Cała ta sytuacja ta jawi się jako sztuczne i absurdalne tworzenie kolejnych wierzytelności na bazie już zapłaconej należności. Albowiem nie sposób oprzeć się wrażeniu, że ustalenie kwoty wynagrodzenia na poziomie co najmniej 510 zł netto, oznacza kolejne powstanie kosztów np. postępowania sądowego celem uzyskania tytułu egzekucyjnego na tę kwotę z odsetkami i kosztami 227 zł. W ten sposób z niezapłaconej faktury na kwotę 547,33 zł powstają „koszty” 510 zł (a dla powódek 627,30 zł) i kolejne koszty procesu w wysokości 227 zł (łącznie 737 zł). Zresztą nie sposób wykluczyć (sąd nie zna - poza bezspornymi faktami - treści umowy), że podobny mechanizm miałby miejsce w sytuacji zapłaty przez pozwanego dochodzonej kwoty 510 zł.

Takie postępowanie nie zasługuje na ochronę prawną.

W ocenie sądu powódki nie mogą czynić ze swego prawa (do odszkodowania) użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony (art. 5 kc). W ocenie Sądu celem ustanowienia przepisu art. 10 ustawy o terminach zapłaty z transakcjach handlowych było zapobieżenie opóźnieniom w płatnościach oraz zapewnienie wierzycielom, którzy nie otrzymują w terminie płatności, pokrycia kosztów dochodzenia tych należności, kosztów, które w niektórych sytuacjach są trudne do ustalenia (telefony, wyjazdy, koszty czynności osób zatrudnionych przez wierzyciela związanymi z dochodzeniem należności). Z tego właśnie względu ustawodawca określił ryczałtową kwotę 40 euro.

Wniosek sądu znajduje oparcie również w treści art. 6 ust. 3 dyrektywy, w którym wskazuje się, że „oprócz stałej kwoty, o której mowa w ust. 1, wierzyciel jest uprawniony do uzyskania od dłużnika **rozsądnej rekompensaty** za wszelkie koszty odzyskiwania należności przekraczające tą stałą kwotę, poniesione z powodu opóźnień w płatnościach dłużnika. Mogłoby to obejmować koszty poniesione między innymi w związku ze skorzystaniem z usług prawnika lub firmy windykacyjnej. Zatem koszty związane w korzystanie z usług firmy windykacyjnej winny być „rozsądne”. Ustalenie ich na poziomie wyższym niż kwota sumy windykowanej nie przejawia takiego przymiotu.

Stąd też Sąd ocenił, że powódki poniosły koszty korespondencji, koszty pracy osób związanych ze sformułowaniem pisma, koszty materiałów (papier, toner). Zatem na zasadach art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych przysługują powódkom zryczałtowane koszty odzyskiwania należności w wysokości 40 euro. Średni kurs euro Narodowego Banku Polskiego z ostatniego dnia roboczego poprzedzającego miesiąc, w którym roszczenie stało się wymagalne (tj. z dnia 30.10.2013 r.) wynosił 4,1869 zł. Zatem w przeliczeniu wartość 40 euro wyraża się sumą 167,47 zł i taka kwota podlegała zasądzeniu od pozwanego na rzecz powódek. Z uwagi na treść 322 kpc, stanowiącego, że jeżeli w sprawie o naprawienie szkody (...) sąd uzna, że ściśle udowodnienie żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Stąd też ustawowe odsetki zwłoki zasądził od dnia wyrokowania (17.06.2015 r.), albowiem ustalenie szkody należało do sądu.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje oparcie w treści art. 100 kpc. Powódki wygrały sprawę w 32,83 %, pozwany nie poniósł żadnych kosztów postępowania zatem koszty te wyrażają się kwotą 35,12 zł od pozwanego na rzecz powódek.